

UCHWAŁA

Dnia 26 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Tomczyński

SSN Jarosław Sobutka

Protokolant Karolina Majewska

w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. K. Ś.
przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Z. Rafała Kawalca
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 października 2020 roku
zażaleń wniesionych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora
Generalnego dla (...) okręgu regionalnego oraz prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Z.
na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2020 roku, sygn. I DO 17/20
w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn
z art. 191 § 1 kk
na podstawie art. 437 § 1 kpk

uchwalił:

1. zaskarżoną uchwałę utrzymuje w mocy;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 25 marca 2020 roku Prokurator Okręgowy w Z. wniósł o zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej K. Ś. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. za to, że w dniu 9 listopada 2017 roku w L., woj. (...), podczas

spotkania w Kuratorium Oświaty w L. stosowała groźbę bezprawną spowodowania postępowania karnego wobec U. W. – dyrektor Zespołu Szkół w K., w celu zmuszenia jej do złożenia rezygnacji z funkcji dyrektora tej placówki, tj. czynu z art. 191 § 1 kk.

K. Ś. złożyła na piśmie z dnia 4 czerwca 2020 roku oświadczenie w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej i wniosła o nieuwzględnienie wniosku. Swoje stanowisko uzupełniła ustnie na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2020 roku.

Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna uchwałą z dnia 19 czerwca 2020 roku, sygn. akt I DO 17/20, odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. – K. Ś. za przestępstwo z art. 191 § 1 kk.

Zażalenie na powyższą uchwałę złożył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego. Zaskarżył uchwałę w całości i na podstawie art. 135 § 14 i art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze w zw. z art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk uchwale tej zarzucił: „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść uchwały, polegający na przyjęciu, że nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez K. Ś. przestępstwa, rozumianego jako czyn wyczerpujący wszystkie znamiona z art. 191 § 1 kk, z uwagi na wątpliwości dotyczące popełnienia czynu oraz wypełnienia wszystkich znamion przestępstwa, w sytuacji gdy przedstawione wraz z wnioskiem prokuratora dowody z dokumentów oraz utrwalone zeznania świadków, a także oświadczenie złożone w trybie art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, ocenione we wzajemnym powiązaniu prowadzą do przekonania, że K. Ś. po zażądaniu od pokrzywdzonej U.W. rezygnacji z funkcji dyrektora, w przypadku jego niespełnienia we wskazanym terminie zapowiedziała zainicjowanie postępowania karnego, co w świetle bezspornego i znanego wszystkim uczestnikom spotkania faktu zajmowania stanowiska prokuratora i pełnienia funkcji prokuratora rejonowego, obiektywnie wskazuje, że zapowiedź ta mogła zostać odebrana jako poważna i mogła realnie

wzbudzić przekonanie co do jej wpływu na spełnienie żądania, a tym samym posiada cechy groźby bezprawnej w rozumieniu art. 115 § 12 kk”.

Stawiając powyższy zarzut, na podstawie art. 135 § 14 i art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze w zw. z art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk skarżący wniósł o: „zmianę zaskarżonej uchwały poprzez zezwolenie na pociągnięcie K. Ś. prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 191 § 1 kk polegające na tym, że w dniu 9 listopada 2017 r. w L., woj. (...) podczas spotkania w Kuratorium Oświaty w L. stosowała groźbę bezprawną spowodowania postępowania karnego wobec dyrektor Zespołu Szkół w K. U. W., w celu zmuszenia jej do złożenia rezygnacji z funkcji dyrektora tej placówki”.

Drugie zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 19 czerwca 2020 roku, sygn. akt I DO 17/20 o odmowie podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. – K. Ś., złożył p.o. Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Z.. Zaskarżył powyższą uchwałę w całości na niekorzyść prokurator K. Ś. i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 135 § 11 i art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2019 roku, poz. 740 – tekst jednolity) zarzucił: „ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna I Wydział, że w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokurator Prokuratury Rejonowej w L. – K. Ś., co w rezultacie doprowadziło do niesłusznego nieuwzględnienia złożonego wniosku o zezwolenie na pociągnięcie wymienionej do odpowiedzialności karnej, w sytuacji, gdy zgromadzone dowody w postępowaniu wskazują w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez K. Ś. przestępstwa, polegającego na tym, że w dniu 9 listopada 2017 roku w L., woj. (...), podczas spotkania w Kuratorium Oświaty w L. stosowała groźbę bezprawną

spowodowania postępowania karnego wobec dyrektor Zespołu Szkół w K. U. W., w celu zmuszenia jej do złożenia rezygnacji z funkcji dyrektora tej placówki, tj. czynu z art. 191 § 1 kk i w tym stanie rzeczy wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokurator do odpowiedzialności karnej było konieczne i uzasadnione”.

Na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wywiedzione zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Najwyższego, należy podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, że nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokurator K.Ś. przestępstwa z art. 191 § 1 kk. Do powyższego wniosku doprowadziła analiza zgromadzonego w aktach sprawy o sygn. PO I Ds. (...) materiału dowodowego. W niniejszej sprawie zostało przesłuchanych wielu świadków i dostrzegalne są w treści ich zeznań różnice w zakresie opisu przebiegu zdarzenia z dnia 9 listopada 2017 roku dotyczącego spotkania w Kuratorium Oświaty w L., a dokładnie - wypowiedzianych na nim słów przez prokurator K. Ś. Zeznania te nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że na przedmiotowym spotkaniu padła groźba bezprawna spowodowania postępowania karnego, zdefiniowana w art. 115 § 12 kk. Te rozbieżności dostrzegł również sąd pierwszej instancji, który stwierdził, że z zeznań uczestników spotkania z dnia 9 listopada 2017 roku nie wynika, czy chodziło o postępowanie karne, czy też postępowanie dyscyplinarne. Sąd pierwszej instancji wskazał, że świadek K. Ł. – wójt gminy K., w ogóle nie odebrał wypowiedzianych ostrzeżeń jako groźby spowodowania postępowania karnego, ale dyscyplinarnego. Według kolejnych ustaleń sądu, świadek T. M., słowa prokurator K. Ś. odebrała jako ultimatum do ustąpienia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół w K. przez U. W. Podobnie zeznały: U. O., czy M. A. Wskazały, że nie słyszały żadnych groźb spowodowania postępowania karnego, a jedynie ultimatum ustąpienia ze stanowiska dyrektora i wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Z kolei w wywiedzionym zażaleniu Zastępcy

Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego już nieco odmiennie przedstawił ustalenia w zakresie zeznań wymienionych świadków. Skarżący wskazał, że przesłuchany w charakterze świadka K. Ł. po odczytaniu fragmentu informacji ze spotkania w Kuratorium Oświaty w L. z dnia 9 listopada 2017 roku, z karty 175 zeznał, że tego typu słowa padły, ale nie był pewny, że chodziło o zarzuty karne. Świadek U. O., której również odczytano wskazaną powyżej informację ze spotkania, a także fragment notatki z dnia 9 listopada 2017 roku, z karty 635, zeznała że nie pamięta dokładnie treści wypowiedzi K. Ś. Oświadczyła, iż K. Ś. mówiła o zawiadomieniu odpowiednich organów przez rodziców oraz o złożeniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec U. W. Świadek M. A. po zapoznaniu jej z fragmentami wypowiedzi K. Ś. z dnia 9 listopada 2017 roku, z podanych powyżej kart, zeznała, że nie przypomina sobie dokładnie jej wypowiedzi, nie potrafiła sprecyzować o jakiego rodzaju zarzutach była mowa, nie przypominała sobie stwierdzenia o organach ścigania, potwierdzając żądanie rezygnacji U. W. w ciągu 24 godzin. Skarżący wskazał ponadto, że o zapowiedzi zainicjowania postępowania karnego w przypadku braku rezygnacji ze stanowiska dyrektora przez U. W., przekonują zeznania T. M., S. G., M. B., B. Ć., J. R. oraz U. W. Świadkowie: S. G. oraz J. R. zeznali, że K. Ś. zapowiedziała zawiadomienie organów ścigania. Świadek M. B. zeznała, że wyżej wymieniona wprost powiedziała o posiadaniu dowodów. Świadek B. Ć. po odczytaniu jej w stosownym zakresie notatki z dnia 9 listopada 2017 roku potwierdziła fakt wypowiedzi dotyczącej organów ścigania.

Sąd Najwyższy w sposób dokładny poddał analizie zgromadzony w aktach sprawy o sygn. PO I Ds. (...) materiał dowodowy i doszedł do przekonania, że stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 19 czerwca 2020 roku jest słuszne. Zarzuty wskazane w obu zażaleniach, dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych są niezasadne. Należy podzielić argumentację sądu pierwszej instancji, że w oparciu o złożony wniosek i załączone do niego dowody, nie zachodzą podstawy uzasadniające zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator K. Ś.

Sąd przy rozpoznaniu wniosku o uchylenie immunitetu prokuratorowi bada, czy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przez tego prokuratora wskazanego we wniosku przestępstwa. Sąd weryfikuje powyższe na podstawie zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego dowodów. Nie jest uprawniony do wnikania w ocenę zachowania prokuratora poprzez wychodzenie poza granice „podejrzenia” popełnienia przestępstwa, nie może poddawać ocenie winy i sprawstwa prokuratora objętego wnioskiem. Ta materia jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu w ramach postępowania karnego. Sąd pierwszej instancji rozpatrujący wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, powinien jedynie ocenić w jakim stopniu zachodzi przypuszczenie, że prokurator dopuścił się popełnienia przestępstwa. Sąd ten nie powinien także oceniać spełnienia przedmiotowych i podmiotowych elementów struktury przestępstwa, inaczej mówiąc nie jest uprawniony do przypisania prokuratorowi, bądź też nieprzypisania popełnienia przestępstwa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt I DO 19/18, Lex nr 2631772).

W niniejszej sprawie nie zostało wykazane podejrzenie popełnienia przez prokurator K. Ś. przestępstwa z art. 191 § 1 kk, co zgodnie z art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, stanowi jedyną przesłankę zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Należy wskazać, że wprawdzie byli świadkowie, którzy słyszeli, że podczas spotkania w Kuratorium Oświaty w L. w dniu 9 listopada 2017 roku, prokurator K. Ś. użyła słów, które w ich odczuciu mogły dotyczyć wszczęcia postępowania karnego. To jednak większość przesłuchanych świadków, nie pamiętała dokładnie przebiegu zdarzenia i precyzyjnej treści wypowiedzianych przez prokurator K. Ś. słów. Po odczytaniu notatek z przedmiotowego spotkania, świadkowie głównie wskazywali, że nie potrafili dokładnie określić, czy wypowiedziane przez prokurator K. Ś. słowa były zapowiedzią spowodowania postępowania karnego w stosunku do U. W., czy też postępowania dyscyplinarnego. Nie byli pewni jakich słów użyła prokurator K. Ś. i nie potrafili ich przytoczyć. Wskazywali jedynie, że zamiarem prokurator K. Ś. było doprowadzenie do złożenia rezygnacji z funkcji dyrektora Zespołu Szkół w K. przez U. W. Przeważająca część świadków, zapamiętała bardziej szczegółowo spotkanie, które miało miejsce w dniu 28 września 2017 roku i formułowane na nim

ostrzeżenia przez prokurator K. Ś., które dotyczyły wówczas zapowiedzi złożenia przez rodziców uczniów, pozwów cywilnych przeciwko nauczycielom.

Przepis art. 115 § 12 kk należy rozumieć literalnie. Użyte w nim sformułowanie groźby bezprawnej odnosi się tylko i wyłącznie do postępowania karnego. Nie może być on modyfikowany w taki sposób, że unormowany tam wyjątek miałby dotyczyć groźby spowodowania postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z przyjętym orzecznictwem, nie stanowi groźby karalnej ani groźba spowodowania wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie, ani w sprawie nieletniego, ani groźba spowodowania wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 roku, sygn. akt SDI 27/13, Lex nr 1388602).

W niniejszej sprawie do materiału dowodowego zaliczają się także sporządzone z przedmiotowego spotkania z dnia 9 listopada 2017 roku: notatka i informacja. Notatka została sporządzona przez starszego wizytatora w Kuratorium Oświaty w L. J. R., informacja zaś została sporządzona przez wicedyrektora szkoły S. G. Dokumenty te jednak różnią się treścią i podobnie jak z zeznań świadków, tak i z przedmiotowej notatki oraz informacji nie wynika wprost, co miała na celu wypowiedź prokurator K. Ś., czy była to zapowiedź zainicjowania postępowania karnego, czy też dyscyplinarnego. Nie można wykluczyć, że zapisane w notatce z dnia 9 listopada 2017 roku sporządzonej przez J. R. sformułowanie: „daję Pani 24 godziny na rezygnację ze stanowiska, inaczej zawiadamiam organy ścigania”, jak również odnotowane w informacji ze spotkania we wskazanym dniu, sformułowanie: „K. Ś. nie panując nad emocjami i we wzburzeniu powiedziała, że nauczyciele są niewymagający i ponowiła informację o tym, że daje 24 godziny p. W. na rezygnację. Oświadczyła, że ma poważne zarzuty karne i jeśli p. W. nie zrezygnuje to przeleje je na papier i przekaże dalej”, mogły odnosić się do groźby spowodowania postępowania karnego, jednak w kontekście interpretacji przedmiotowych zapisów należy spojrzeć na całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie. Szczególne znaczenie w tym kontekście mają zeznania świadków, a w niniejszej sprawie odczucia świadków co do wypowiedzianych słów przez prokurator K. Ś., nie są jednoznaczne. Najbardziej obiektywny w zaistniałej sytuacji

konfliktowej między prokurator K. Ś., a U. W., mógł być wójt gminy K. – K. Ł., a nie miał on pewności jakie postępowanie miała w zamiarze spowodować prokurator K. Ś. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że z tego samego spotkania, które miało miejsce w dniu 9 listopada 2017 roku wymienione powyżej: notatka i informacja, zostały sporządzone w odmienny sposób. Zastanowienia wymaga, czy zapis wypowiedzianych słów przez K. Ś., jest odbiorem obiektywnym zapisujących, czy też ich własną interpretacją. Za stanowiskiem, że słowa wypowiedziane przez prokurator K. Ś. były zapowiedzią postępowania dyscyplinarnego przemawia również fakt złożenia przez nią datowanego na dzień 10 listopada 2017 roku wniosku o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, a następnie zainicjowanie postępowania dyscyplinarnego względem U. W. z powodu wielokrotnego dopuszczenia się czynów uchybiających godności zawodu nauczyciela i obowiązkowi, o których mowa w art. 6 pkt 1-5 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Wniosek ten prokurator K. Ś. złożyła po upływie jednego dnia od spotkania, które miało miejsce w Kuratorium Oświaty w L., a zatem niewątpliwie był on powiązany z wypowiedzią wymienionej prokurator z dnia 9 listopada 2017 roku.

W dalszej części należy odnieść się do argumentów sądu pierwszej instancji, które dotyczą rozważań w zakresie znamion przestępstwa z art. 191 § 1 kk. Sąd pierwszej instancji twierdzi, że do groźby bezprawnej należy odnosić się tak jak w przypadku użycia groźby karalnej z art. 190 § 1 kk, dla przypisania której musi istnieć element uzasadnionej obawy, że groźba ta zostanie spełniona. Przyjął zatem, że groźba spowodowania postępowania karnego stanowi groźbę bezprawną w rozumieniu art. 115 § 2 kk w zw. z art. 191 § 1 kk tylko wtedy, kiedy jest ona na tyle poważna, że jest zdolna do wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że zostanie spełniona. Sąd pierwszej instancji na poparcie powyższego stanowiska przytoczył orzecznictwo. Zasygnalizował również o poglądach w doktrynie odmiennych. Mając na uwadze rozbieżności w zakresie interpretacji znamion przestępstwa z art. 191 § 1 kk, Sąd Najwyższy opowiedział się za stanowiskiem przyjętym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 120/12, zgodnie z którym „groźba bezprawna musi realnie wpływać na psychikę zagrożonego. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku popełnienia

przestępstwa znamionnego groźbą bezprawną należy wskazać w opisie czynu, iż groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tak jak jest to konieczne w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 kk. Oceny groźby jako znamienia danego typu przestępstwa należy dokonywać w realiach konkretnej sprawy, biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia i właściwości osobiste zagrożonego, z których wynikał jego lęk przed groźbą. Podkreślić również trzeba, że subiektywny element groźby bezprawnej jest tylko jednym ze składników ustalanego stanu faktycznego i nie stanowi samoistnego znamienia określającego czynność sprawczą przestępstwa z art. 191 § 1 kk”. W omawianym kontekście warto odwołać się do definicji groźby bezprawnej, określonej w art. 115 § 12 kk, z którego wynika, iż są trzy postacie groźby bezprawnej: popełnienia przestępstwa, spowodowania postępowania karnego i rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci. Z powyższego przepisu z literalnego brzmienia nie wynika, aby wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby należało do cech groźby bezprawnej.

W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się jednak, za którym stanowiskiem stoi również sąd drugiej instancji w niniejszym składzie, że groźba bezprawna, jako postać popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1 kk, musi być realna, tzn. wywoływać u obiektywnego obserwatora przekonanie, że jej użycie może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodne z wolą sprawcy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 120/12).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, że ustalony stan faktyczny sprawy, nie dowodzi zarzutu groźby spowodowania postępowania karnego i nie uzasadnia twierdzenia, że wypowiedziane przez prokurator K. Ś. na spotkaniu w dniu 9 listopada 2017 roku słowa, mogły wzbudzić przekonanie o wpływie na zachowanie pokrzywdzonej zgodne z wolą prokurator. Dyrektor Zespołu Szkół w K. U. W. nie ustąpiła z zajmowanego stanowiska, ponadto wskazała też w treści zawiadomienia o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa, że nie ma sobie nic do zarzucenia, co powodowałoby u niej obawę przed wynikami ewentualnego postępowania karnego. Argumenty skarżących we wskazanym zakresie stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie uwadze nie może umknąć,

że sformułowane przez prokurator K. Ś. ostrzeżenie zostało wypowiedziane w okolicznościach trwającego między przedstawicielami rodziców uczniów, a dyrektorem Zespołu Szkół w K. U. W. sporu co do sposobu prowadzenia szkoły i wyników uczniów. Na marginesie należy jednak przyznać, że nie może to stanowić usprawiedliwienia dla zachowania prokurator K. Ś. i choć burzliwy przebieg spotkania w dniu 9 listopada 2017 roku miał na nią emocjonalny wpływ, to pełniąc funkcję Prokuratora Rejonowego w L. powinna była zachować powściągliwość w formułowaniu tego rodzaju ostrzeżeń w stosunku do U. W. Należy jednak jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że pomimo emocjonalnego charakteru wypowiedzianych słów przez prokurator K. Ś., nie można ich w jednoznaczny sposób ocenić, że stanowiły zapowiedź zainicjowania postępowania karnego, co wypełniłoby znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, należy podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji o stwierdzeniu braku dostatecznego uzasadnienia podejrzenia popełnienia przestępstwa i z tego powodu nieuwzględnienia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator K. Ś. Z powyższych powodów, Sąd Najwyższy nie uwzględnił złożonych zażaleń i utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę. Kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.